

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

Wilno, dn.

17 stycznia 1931.
1930 roku.

371.

T r e ś ć n u m e r u :

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

- | | | |
|---|----|----|
| 1. Dokoła zjazdu prawników państw nadbałtyckich.- | I. | 1. |
| 2. Głosy francuskie o Litwie.- | " | 1. |

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

- | | | |
|---|-----|----|
| 3. "Rytas" w sprawie portu libawskiego.-
K r o n i k a . | II. | 1. |
| 4. Ilość sklepów i sklepików w Litwie.- | " | 3. |
| 5. Nowa fabryka robót cementowych.- | " | 3. |
| 6. K r o n i k a w e w n ę t r z n a . | " | 3. |

-----ooOeo-----

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dokoła zjazdu prawników państw nadbałtyckich.

"Lietuvos Aidas"Nr.8 z dn.22.I.1931 r. Art.p.t."W sprawie kongresu prawników nadbałtyckich". Streszczenie:

Z inicjatywy litewskiego ministerstwa sprawiedliwości, ma się odbyć w roku bieżącym pierwszy kongres prawników Litwy, Łotwy i Estonji. W tych dniach odbyła się w Kownie narada delegatów wszystkich trzech państw zainteresowanych.

Panuje tendencja, ażeby w kongresie tym wzięła udział jaknajwiększa liczba prawników i to zarówno znawców prawa teoretycznego, jak też prawników praktykujących. W kongresie więc mają wziąć udział zarówno profesorowie uniwersytetów, jak też sędziowie wszelkich instancji: prokuratorzy, sędziowie śledczy, administratorzy więzień i domów poprawczych, adwokaci i t.d. Jaknajszerszy udział prawników w omawianym kongresie pożądanym jest ze względu na niezwykłą doniosłość celów kongresu. Cele te będą trojakiego rodzaju.

Jak wiadomo, we wszystkich trzech państwach zainteresowanych obowiązuje dawny kodeks rosyjski. W każdym jednak państwie kodeks ten uległ mniejszym lub większym zmianom i modyfikacjom, jak również uzupełnieniom, przystosowanym do współczesnych warunków krajowych. To też przede wszystkim zachodzi potrzeba wzajemnej wymiany informacji, do jakiej niewątpliwie na wspomnianym kongresie dojdzie.

Drugą sprawą doniosłą jest kwestja możliwości dokonania ujednostajnienia kodeksów karnych i cywilnych wszystkich trzech krajów. Jest to sprawą tem donioślejszą, że, jak wiadomo, dąży się obecnie w Europie Zachodniej do unifikacji prawa na skalę światową.

Wreszcie na kongresie zamierzone są kwestje, dotyczące codziennej praktyki. Zamierza się np. poruszyć kwestję uproszczenia do możliwego minimum formalności w zakresie stosunków prawnych między trzema państwami. Będzie rozpatrywana między innymi możliwość wspólnego więzienia dla niepoprawnych kryminalistów, wspólnego instytutu kryminologicznego i t.p. -

Głosy francuskie o Litwie.

"Lietuvos Aidas"Nr.8 z dn.12.I.1931 r. Art.p.t."Wybitni Francuzi o Litwie". Streszczenie:

Z uczonych francuskich, pracujących w uczelni Sorbońskiej, największym autorytetem cieszy się p.Henryk de La Croix. Znany jest jego życzliwy stosunek do Litwy. Dzięki temu, miała publiczność francuska okazję poznamienia się z pieśniami litewskimi i litewską muzyką, gdyż p.de La Croix udzielił urzędnie ~~innych~~ gmachu Sorbony i umożliwił w ten sposób odbycie litewskiego koncertu. W Sorbonie też odbył się głośny odczyt p.Balmonta o Litwie o poezji litewskiej. Ostatnio p.de La Croix udzielił wywiadu korespondentowi "Lietuvos Aidasa", w którym oświadczył, że Litwa jest wartościowym dla współczesnej cywilizacji krajem, a Litwini są bardzo poprawni i sympatyczni. Już obecnie są studenci-Litwini w Sorbonie. Profesorowie francuscy już też niejednokrotnie zwiedzali Litwę. P.de La Croix zapewnił wreszcie, że zawsze będzie popierał kulturalne zbliżenie francusko-litewskie.-

1. The first part of the report

2. The second part of the report

3. The third part of the report

4. The fourth part of the report

5. The fifth part of the report

6. The sixth part of the report

7. The seventh part of the report

8. The eighth part of the report

9. The ninth part of the report

10. The tenth part of the report

11. The eleventh part of the report

12. The twelfth part of the report

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE .

"Rytas" w sprawie portu libawskiego .

"Rytas" Nr. 9 z dn. 13.I.1931 r. Art. p. t. "Troski portu libawskiego". Streszczenie:

Port libawski, przed wojną świetnie prosperujący, obecnie zupełnie zamarł. Nic nie pomagają wysiłki rządu łotewskiego w kierunku ożywienia tego portu. Sami mieszkańcy Libawy też napróżno się starają wyjść z tego impasu gospodarczego, w jakim się znaleźli. Napróżno się stara magistrat miasta i komitet giełdowy. Port libawski eksportuje rocznie zaledwie 115.000 tonn, zaś importuje około 200.000 tonn, podczas gdy przed wojną eksport wynosił prawie 700.000 tonn, zaś import - 720.000.

Usiłowano szukać przyczyn tego zjawiska. Zrozumiało stało się rzeczą, że główną winę za obumarcie portu ponoszą powojenne warunki. Litwinów oskarżano o to, że ~~xxx~~ zatanowali kolej libawo-romneńską. Na tem też tle wynikł znany konflikt między rządem libawskim a byłym posłem ~~xx~~ łotewskim w Kownie p. Palodisem. W ostatnich czasach okazało się, że prasa łotewska zaczyna na tę kwestję zapatrywać się odmiennie i mniej mówić o kolei libawo-romneńskiej. Natomiast zwrócono w Łotwie pilną uwagę na budowę nowej kolei, która połączy Libawę z ZSSR.

Łotwa jednak całkowicie się jeszcze w tym względzie nie uspokoiła. Podczas bieżącej sesji Ligi Narodów w Genewie rozpatrywany będzie dość obszerny raport w sprawie swobody komunikacji i tranzytu przez terytorjum litewskie. Raport wskazuje na to, że większe ~~szkodę~~ krajów cierpi na braku komunikacji na linii Koszedary-Jewje. Między innemi, raport wymienia też Libawę. W raporcie zebrano przedwojane i powojenne dane statystyczne, zebrane przez łotewski komitet giełdowy.

Zapytać jednak należy, czy autorowie raportu dosyć poważnie przemyśleli kwestję ewentualnego rozwoju Libawy w razie otwarcia kolei libawo-romneńskiej? Wprawdzie oświadczają oni, że niema żadnej nadziei na ożywienie portu w granicach przedwojennych. Tem niemniej spodziewają się, że kryzys libawski nieco by się zmniejszył.

Przedstawiciele litewscy w Genewie powinni by raz na zawsze wykazać, że otwarcie linii Koszedary-Jewje wcale by się nie przyczyniło do ożywienia portu libawskiego, gdyż zmienione warunki powojenne w Europie nie zostały przez autorów raportu należycie ocenione. Przed wojną libawa była portem wielkiego państwa i Hinterland jej sięgał aż do serca Ukrainy, skąd w pewnych okresach szło po 13 - 14 pociągów na dobę ze zbożem, kierując się na port libawski. Obok tego, szło po 3 - 4 pociągi na dobę z lasem z południowej Białorusi. Mimo, że port królewiecki był bliżej położony, niż Libawa, od Ukrainy i południowej Białorusi, jednak nie stanowił poważnej konkurencji, gdyż rosyjska polityka taryfowa chroniła go przed konkurencją portów obcych. Obecnie sytuacja się zmieniła. Dawny hinterland portu libawskiego stanowi obecnie kilka krajów. Dawniej transporty do Libawy szły głównie przez Wilno i Landworów. Wilno oddalone jest od Libawy o 435 klm., od Rygi - o 376 km. /przez Radziwiłłiszki i Janiszki/ i 404 km. /przez Turmont i Dneburg/, od Kłajpedy - o 438 km., od Królewca - o 345 km. Gdy zostanie ukończona budowa kolei Kretynga-Telsze, Wilno od Kłajpedy będzie oddalone o 356 km. Cyfry te świadczą, że niema sensu wędzić do Libawy towary z dawnego libawskiego hinterlandu.

Każdy kraj, który przed wojną stanowił część libawskiego hinterlandu, obecnie ma własne porty. Polityka taryfowa odnośnych krajów dąży do postawienia odnośnych portów na możliwie wysokim poziomie. Polska np. stara się wszystkie transporty, kierujące się z Rosji środkowej i południowej, kierować na Gdynię i Gdańsk. Polskie taryfy portowe są bardzo niskie, dzięki czemu udaje się Polsce przyciągać całe mnóstwo towarów z Rosji. Niskie taryfy portowe w

Polsce tłumaczą się poczęści tem, że odnoszą się one do stosunkowo dużego terytorjum i mogą być połączone z t.zw. dyferencjacją, to znaczy z systemem stosowania niższych opłat transportu towarów na większe odległości, niż na mniejsze.

Litewskie koleje starałyby się również towarów, któreby trafiły na ~~na~~ terytorjum litewskie, skierowywać na port Kłajpedzki. Litewska taryfa portowa również nie jest wysoka. Ułożono ją w ten sposób, ażeby Kłajpeda tem łatwiej mogła konkutować z Libawą. Należy przytem pamiętać o porcie królewieckim, którego stosunkowo niewielka odległość od Wilna przemawia na jego korzyść. Z Królewcem nawet Kłajpedzie trudno byłoby konkutować. Jedynie okoliczność, że towarem, importowanym np. z Rosji do Królewca wypadłoby przejść przez terytorjum trzech państw, gdzie dyferencjał nie jest stosowany, wyrównuje w pewnym stopniu niekorzystne położenie Kłajpedy w stosunku do Królewca.

Z powyższego uczynić można wniosek, że o ileby z Wileń - szczyzny wieziono towary przez Landwarów i Koszedary, to miałyby one tendencję do kierowania się bądź na Królewiec, bądź też na Kłajpedę.. Między Libawą a stacją Skudy odległość jest tak mała /62 km./, że Łotysze nie mogą tu zastosować decydującej polityki taryfowej. Z tych więc już względów towary z Wileńszczyzny nie trafiłyby do Libawy. Dochodzą tu przytem inne momenty. Niepodobna zapominać, o polityce taryfowej w Polsce i Łotwie. Zarząd kolei każdego kraju woli, ażeby towary były transportowane na odcinkach możliwie długich. W tym celu stosuje się nawet ulgi. Niższa taryfa opłaca się kolei, o ile towar przebywa większe odległości. Z Wilna do Grodna kolej prowadzi na port ryski przez Dneburg, przyczem odległość Wilno-Ryga wynosi 404 km., czyli tylko o 31 km. mniej, niż odległość Wilno - Libawa przez Litwę. Już ta okoliczność sprawiałaby, że towary kierowałyby się raczej na Rygę, zwłaszcza, że dochodzą jeszcze do tego względy polskiej polityki kolejowej. Od Wilna do Turmontu jest 149 km., podczas gdy od Wilna do polsko-litewskiej linii demarkacyjnej przy Jewjach - zaledwie 34 km. Polskim kolejom opłaca się więc lepiej transportować na odcinku Wilno-Turmont, niż na odcinku Wilno - Jewje. Dla samych Łotyszów, pod względem polityczno-ekonomicznym lepiej się opłaca transport na linii Turmont-Ryga, czyli na odcinku, wynoszącym 255 km., aniżeli na linii Szkudy-Libawa /62 km./. Z punktu widzenia państwowego, Łotyszom również wszystko jedno, który port zarobi, jeżeli oczywiście nie uwzględniać stanowiska mieszkańców Libawy, zwłaszcza członków libawskiej giełdy.

Jeżeli chodzi o Grodzieńszczyznę, to również wyzyskaną ona będzie przez politykę taryfową polską raczej w kierunku Rygi, co stanowiłoby 561 km., z czego 306 km. na linii Grodno-Turmont. Odległość z Grodna do Libawy przez Landwarów i Szkudy wynosi 574 km. /do Rygi przez Janiszki - 515 km./, podczas gdy z Grodna do portu Królewieckiego przez Magrabowo tylko 330 km. Wyrażną jest rzeczą, że Grodzieńszczyzna dla Libawy, jako hinterland, przepadła.

Operując jedynie odległościami geograficznymi i kolejową polityką taryfową, staje się jasnem, że o ileby Litwa nawet otworzyła linię Koszedary-Jewje, Libawa nicby na tem nie zyskała i że obecna sytuacja wcale jej na szkodę nie wychodzi. Libawa może oskarżać raczej swój niefortunny los, nie zaś inne kraje. Okoliczność, że przed wojną port libawski mógł rozwinąć stosunkowo wielką działalność, tłumaczy się też tem, że Rosja importowała materiał wojenny głównie przez port libawski. Zapasy zaś tego materiału były wielkie. Trudno się obecnie spodziewać, ażeby transporty podobne nawet częściej znowu miały miejsce. Obecna gospodarcza sytuacja Ukrainy również w związku z polityką ekonomiczną rządu sowieckiego tak źle stoi, że nawet i przy pomyślnych warunkach komunikacji nie mogłaby się Ukraina zdobyć na przedwojenną transport 13-14 pociągów zboża na dobę..-

W związku z tem wszystkim, ubolewać należy, że Łotysze na gruncie międzynarodowym tyle czynią Litwie przykrości, podnosząc sprawę otwarcia kolei libawo-romneńskiej. Łotysze bądź nie rozpatrzyli poważnie całej tej sprawy, bądź też czynią to jedynie pod na-

ciskiem ludności Libawy. Libawa, czując swą fatalną sytuację ekonomiczną, chwytła się niby przysłowiowej tonącej skomki. Najprędzej jednak nieprzyjazne kroki łotewskie na gruncie międzynarodowym w stosunku do Litwy tłumaczą się względami wyłącznie politycznymi. Łotwa prawdopodobnie działa w tym wypadku za inspiracją Polski.

W bieżącym miesiącu delegacja litewska w Genewie będzie miała okazję należytego oświecenia sprawy otwarcia linii Kosze - dary-Jewje. Sprawa ta zapewne nie będzie już odtąd nikomu zaprzętać głowy, zwłaszcza, że większość poważnie myślących Łotwaczy zdaje sobie sprawę, iż sytuacji Libawy w ten sposób się nie naprawi. Niepotrzebnie też komitet giełdowy w Libawie poświęcił tyle pracy nad gromadzeniem materiałów do raportu przedłożonego Lidze Narodów. Czy mieszkańcy Libawy zastanowili się nad tem, ileby Łotwa straciła na tranzycie z Rosji do Niemiec i odwrotnie, przez Dyneburg, o ileby otwarto krótszą drogę Wierbołowo-Wilno, która przez Łotwę nie przechodzi? -

I l o ś ć s k l e p ó w i s k l e p i k ó w w L i t w i e .
W 1925 r. w całej Litwie było około 20 tysięcy sklepów i sklepików. Zakłady te przeważnie znajdowały się w rękach żydowskich. Jak więc wynika z obliczeń, 100 mieszkańców państwa musiało dać utrzymanie jednej rodzinie kupieckiej.-

N o w a f a b r y k a r o b ó t c e m e n t o w y c h . Jak podaje "Dzień Kowieński", generał rezerwy Plechawiczius zakłada na Żmudzi fabrykę cementu. Obecnie prowadzi on rokowania w sprawie sprowadzenia specjalistów z zagranicy.-

Kronika wewnętrzna.-

K a r y n a d u c h o w i e ń s t w o . "Panevesio Falsas" pisze, że z rozporządzenia komendanta wojskowego, za podburzanie społeczeństwa przeciw istniejącemu ustrojowi i rządowi, ks. Lipnicki nie ma prawa opuścić granic parafji poniewieskiej.-

D o k o ł a s p r a w y d r . K a r w e l i s a . Policja kryminalna w ~~Wprowadzenie przynajmniej~~ Kownie przystąpiła do śledztwa w sprawie pożegnania d-ra Karwelisa. W sprawie tej zostali zbadani dr.Pistras członkowie redakcji "Rytasa" i studenci-ateitinkowie.-

K o l e j n e p o d a n i e O l s z e w s k i e g o o u ł a s k a w i e n i e . Pisma kowieńskie podają, że ex-prałat Olzewski znów wystosował do ministerstwa sprawiedliwości podanie o ułaskawienie, prosząc to podanie skierować do prezydenta. Olzewski przyrzeka w wypadku ułaskawienia wyjechać zagranicę.-

O s m a r o c z n i c a z a j ę c i a K ł a j p e d y . ~~Kłajpeda~~ ~~xxxxxxxx~~ "Dnia 15-go b.m. w Litwie uroczystie obchodzono ósmą rocznicę zajęcia Kłajpedy. W Kłajpedzie odbyła się rewja wojskowa, zaś w całej Litwie nabożeństwa. Pisma poświęciły rocznicy artykuły wstępne.-

J u b i l e u s z p i s a r z a L i t e w s k i e g o B i c z u n a s a . W tych dniach znany pisarz litewski Bicziunas obchodził 20-ą rocznicę swej pracy literackiej i teatralnej. Niedawno Bicziunas bawił w Wilnie, gdzie zbierał materiały do swej nowej pracy o Napoleonie w Litwie.-

L i t e w s k a w y s t a w a l u d o w a w S z t o k h o l m i e . Elta donosi, iż w Sztokholmie uroczystie otwarto w Nordiska Musset wystawę ludowej sztuki litewskiej. Prasa szwedzka powitała wystawę przychylnie.-

